

Sygn. akt II Ca 281/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Paweł Hochman
Sędziowie	SSO Stanisław Łęgosz SSR del. Wioletta Krawczyk (spr.)
Protokolant	stażysta Agnieszka Misterkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa M. J.

przeciwko(...)z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb.

z dnia 19 lutego 2014 roku, sygn. akt I C 1065/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten tylko sposób, że początkową datę należnych odsetek od zasądzonej kwoty 15000 zł ustala na dzień 10 maja 2013 roku, a w pozostałej części apelację i powództwo oddala,

2. zasądza od pozwanego (...)z siedzibą w W. na rzecz powoda M. J. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt II Ca 281/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. po rozpoznaniu sprawy z powództwa M. J. przeciwko (...)z siedzibą w W. o zadośćuczynienie:

1. zasądził od (...) z/s w W. na rzecz M. J. kwotę 15 000,00 zł (piętnaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2011 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia;

2. zasądził od (...) z/s w W. na rzecz M. J. kwotę 3 201,00 zł (trzy tysiące dwieście jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

3. zasądził od (...) z/s w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 30,00 zł (trzydzieści złotych) tytułem zwrotu wydatku tymczasowo poniesionego przez Skarb Państwa - Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

W dniu 26 października 2009 roku w miejscowości M. kierujący samochodem osobowym marki V. (...) będąc w stanie nietrzeźwości 2,23 promila alkoholu we krwi na łuku drogi nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowo-atmosferycznych i w wyniku znacznego przekroczenia prędkości stracił panowanie nad pojazdem, zjechał z jezdni i uderzył w zaparkowany samochód ciężarowy a następnie w ceglany podjazd dla osób niepełnosprawnych. W wyniku odniesionych obrażeń ciała na miejscu zdarzenia śmierć poniósł pasażer pojazdu V. (...) - J. J..

Wyrokiem z 23 kwietnia 2010 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. skazał sprawcę wypadku za czyn z art. § 177 § 2 kk w zb z art. 178 § 1 kk na karę 3 lat pozbawienia wolności.

Sprawca wypadku nie był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń ani żadnym innym.

J. J. był ojcem M. J..

W chwili śmierci ojca powód miał 26 lat, mieszkał nadal w rodzinnym domu wraz z ojcem i pozostałym rodzeństwem. Powód był związany ze swoim ojcem, który go wychowywał, w latach szkolnych pomagał mu odrabiać lekcje, spędzali wspólnie wolny czas. Zmarły pracował dużo na budowach, jednak wolny czas poświęcał powodowi, wspólnie zajmowali się mechaniką dlatego też wspólnie pracowali w garażu, na naprawach maszyn, co skutkowało tym że powód ukończył szkołę zawodową związaną z mechaniką. Wspólnie robili remonty. Śmierć ojca była dla niego dużą stratą. Większość jego obowiązków spadła na niego i brata. Zrobiło się pusto w domu, matka wpadła w depresję. Powód nie leczył się po śmierci ojca, ponieważ był zatrudniony jako kierowca i szybko musiał dojść do siebie i wrócić do pracy. Jedynie to był 2 tygodnie na urlopie. Był jednak przygnębiony, spał już krócej. Odczuwał dużą różnicę w samopoczuciu po śmierci ojca. Nie miał się do kogo odezwać.

Po śmierci ojca powód chodził zamknięty w sobie, rzadko wychodził z domu, nadto przestał wychodzić w weekendu ze znajomymi, mimo że wcześniej był „rozrywkowym” człowiekiem. Znajomi stracili z nim kontakt, choć starali się go ponownie nawiązać. Obecnie powód oprócz pracy zawodowej, wykonuje też prace w domu.

Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo co do zasady jak i wysokości należało uwzględnić.

Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej reguluje ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, póź. 1152). Zgodnie z art. 23 p. 1. posiadacz pojazdu mechanicznego jest obowiązany zawrzeć umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem posiadanego przez niego pojazdu. W niniejszej sprawie kierujący samochodem, który spowodował wypadek w wyniku którego zginął J. J., nie był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w żadnym zakładzie ubezpieczeń, w związku z powyższym Sąd zwolnił od udziału w sprawie (...) S.A. w charakterze pozwanego.

Zgodnie z ustawą z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, póź. 1152) do zadań Funduszu należy zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej powstałe m.in. na osobie, w mieniu, w mieniu i na osobie, gdy: posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego, którego ruchem szkodę tę wyrządzono, nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Bezsporne w sprawie było, że wyniku przedmiotowego wypadku drogowego śmierć poniósł J. J. - ojciec powoda. Poza sporem jest także fakt, iż strona powodowa przyznała, iż zmarły przyczynił się w 50 % do skutków wypadku wsiadając do samochodu mając świadomość, że kierujący jest pod wpływem alkoholu.

Zgodnie z treścią art. 446 § 4 kc Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, a śmierć jest szkodą, która rodzi odpowiedzialność strony pozwanej.

Artykuł 446 § 4 k.c. jest reakcją ustawodawcy na konieczność zwiększenia ochrony ofiar zdarzeń kryminalnych. Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu kompensować krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą bliższej osoby (wyrok SA w Lublinie z dnia 7 lipca 2009 r., II AKa 44/09, LEX nr 523973). Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich.

Uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie, bo ograniczony do członków rodziny. Należy jednak sądzić, że obejmuje nie tylko małżonka i dzieci zmarłego, ale także innych członków jego rodziny, a więc krewnych, powinowatych lub osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi (np. konkubent, jego dziecko), jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową. A więc powód jako syn J. J. ma prawo do zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c.

Jeśli chodzi o ustalenie wysokości zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. winno nastąpić według kryteriów branych pod uwagę przy zasądzaniu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 w zw. z art. 448 k.c.), z uwzględnieniem jednak ciężaru gatunkowego naruszonego dobra (wyrok SA w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010 r., I ACa 178/10, niepubl.).

Ustalenie odpowiedniej sumy pieniężnej powinno nastąpić przy uwzględnieniu wszelkich okoliczności mających wpływ na rozmiar krzywdy dotyczących: rodzaju chronionego dobra, rozmiaru doznanego uszczerbku, charakteru następstw naruszenia, wieku poszkodowanego, rodzaju i stopnia winy sprawcy, odczuwania jej przez poszkodowanego.

Zadośćuczynienie ma za zadanie kompensację doznanej krzywdy. Roszczenie to nie ma na celu wyrównywać straty poniesionej przez syna zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzić cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Przy uwzględnianiu naruszenia dobra osobistego wskutek śmierci osoby bliskiej jako szkody niemajątkowej winny być brane pod uwagę: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia i odczuwanej pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy uwzględnić, jaką rolę w rodzinie pełniła osoba zmarłego, do jakich doszło zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, kolejną przesłanką powinno być określenie, w jakim stopniu pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy.

Wskutek śmierci ojca powoda doszło do bezprawnego naruszenia jego dóbr osobistych w postaci bardzo silnych więzi rodzinnych łączących go ze zmarłym. Skutkiem tego była krzywda M. J..

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na względzie przede wszystkim zakres i nasilenie szkód psychicznych jakich doznał powód wskutek śmierci ojca oraz to, że powód był osobą bliską J. J.. Wypadek był dla niego szokiem, tym bardziej, że powód zamieszkiwał wtedy wspólnie ze zmarłym i resztą rodzeństwa w tym samym domu. Powód był związany ze swoim ojcem, który go wychowywał, z którym spędzał wspólnie wolny czas, dzielił pasję motoryzacyjną. Śmierć ojca była dla niego dużą stratą, zamknął się w sobie, rzadko wychodził z domu. Większość obowiązków w domu spadła na niego i brata. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2013r sygn. akt IV CSK

87/13 zadośćuczynienie należy się stronie powodowej za naruszenie bardzo istotnego dobra, mianowicie pozbawienia pełnej rodziny. Tym bardziej, iż krzywda ta była szczególnie dotkliwa z uwagi na fakt, że powodowie przed wypadkiem tworzyli zgodną i kochającą się rodzinę. Jednocześnie w powyższym wyroku podkreślono, że jeżeli zmarła ofiara wypadku drogowego przyczyniła się do niego, można obniżyć odszkodowanie, natomiast zadośćuczynienie dla jej bliskich powinno być wypłacone w całości. Podzielając stanowisko SN, zdaniem Sądu w przedmiotowej sprawie nie można obniżać zadośćuczynienia o kwestię przyczynienia się poszkodowanego.

Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności, jakie winny być uwzględnione przy ustaleniu odpowiedniej kwoty należnej osobie poszkodowanej tytułem zadośćuczynienia Sąd uznał, iż zadośćuczynienie należne powodowi od (...) winno wynosić 15.000,00 złotych, na podstawie art. 446 § 4 k.c.

Kwota ta będzie stanowiła dla powoda pewną odczuwalną wartość i wynagrodzi doznane cierpienia psychiczne, jednocześnie kwota ta jest umiarkowana.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. zasądzając je od upływu terminu wyznaczonego przez stronę powodową do spełnienia przedmiotowego świadczenia przez pozwanego w piśmie z dnia 8 września 2010r. czyli dnia 16 września 2010r. Dlatego też żądanie zasądzenia odsetek od dnia 9 sierpnia 2010 roku należało oddalić jako niezasadne.

O odsetkach Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 481 § 1 kc.

Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda ustawowe odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego zgodnie z żądaniem od dnia 1 maja 2011 roku. Jak wynika bowiem z akt sprawy zgłoszenie szkody nastąpiło pismem z 25 marca 2011 roku, a więc doliczając 30 dniowy termin na zajęcie stanowiska w przedmiocie wypłaty zadośćuczynienia oraz 7 dniowy termin na otrzymanie korespondencji, Sąd zasądził odsetki od 1 maja 2011 roku.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Powód wygrał proces w całości, dlatego też Sąd zasądził od pozwanego na jego rzecz kwotę 3.201,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanych (na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), kwota 750 złotych opłaty od pozwu i 3 x 17 złotych opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Sąd wziął pod uwagę nakład pracy pełnomocnika procesowego powoda oraz charakter sprawy i nie znalazł podstaw do orzeczenia kwoty kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej kwocie.

Na podstawie art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 30,00 złotych tytułem zwrotu kosztów podróży świadka D. D..

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył pozwany.

Zaskarżył wyrok w części zasądzającej od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.500 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2011 roku do dnia zapłaty oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania tj. co do punktu 2 i 3 wyroku.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

1. art. 178 ust. 1 Konstytucji RP poprzez orzeczenie o nieobniżeniu zadośćuczynienia o przyczynienie poszkodowanego na podstawie innego wyroku; Sąd rozstrzygając sprawę podlega wyłącznie Konstytucji i ustawom, dokonuje wykładni istniejących przepisów, a nie orzeka na podstawie rozstrzygnięć innych Sądów.

2. prawa procesowego tj. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez:

a. zasądzenie na rzecz Powoda kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia pomimo, że Powód w żaden sposób nie udowodnił, że Powoda łączyła z Poszkodowanym więź o charakterze szczególnym oraz, że doszło po jego stronie do doznania krzywdy przekraczającej naturalny proces żałoby związany z odejściem osoby bliskiej. Powód nie udowodnił również rozmiarów krzywdy powstałej na skutek śmierci poszkodowanego, a w konsekwencji twierdzenia co do jego cierpień są oparte jedynie na zeznaniach strony, co nie mogło stanowić podstawy zasądzenia przez Sąd roszczenia w całości;

b. uznanie przez Sąd rozmiaru krzywdy u powoda i istnienia więzi łączącej powoda z poszkodowanym za udowodnione, podczas gdy powód nie wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, który mógłby ustalić zakres doznanej przez powoda krzywdy, a Sąd I instancji nie dysponował w tym zakresie wiedzą specjalistyczną, by uznać że doznana przez powoda krzywda uzasadniała zasądzenie kwoty 15.000 zł;

3. prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego, to jest zeznań strony oraz świadków sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym, że powód doznał krzywdy w rozmiarze, który uzasadnia przyznanie na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 15.000 zł, podczas gdy okoliczności sprawy nie pozwalały na uwzględnienie roszczenia powoda w całości;

4. naruszenia prawa procesowego art. 231 k.p.c. poprzez zbyt daleko idące zastosowanie domniemania faktycznego i uznanie za udowodnione faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy z naruszeniem zasady ciężaru dowodu i zasady kontradyktoryjności procesu, co skutkowało przyznaniem zadośćuczynienia na rzecz Powoda w żądanej przez niego kwocie;

5. prawa materialnego, tj. art. 446 § 4 k.c. poprzez zasądzenie zadośćuczynienia na rzecz Powoda w kwocie przekraczającej doznaną przez niego krzywdę na skutek śmierci osoby bliskiej i pominięcie ustalonej w tym przepisie przesłanki zasądzenia oraz określenia wysokości zadośćuczynienia pieniężnego dla osób poszkodowanych pośrednio, jaką jest istnienie więzi szczególnej bliskości i jednocześnie pominięcie zasady indywidualizacji zadośćuczynienia, podczas gdy Powód nie udowodnił istnienia szczególnej więzi łączącej go z Poszkodowanym;

6. naruszenia prawa materialnego tj. art. 446 § 4 k.c. w związku z 362 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że przyczynienie Poszkodowanego nie ma wpływu na wysokość zadośćuczynienia należnego Powodowi po śmierci osoby bliskiej, podczas gdy nieprawidłowe zachowanie Poszkodowanego pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym ze skutkiem w postaci jego śmierci;

7. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 362 k.c. poprzez błędne jego zastosowanie skutkujące nieobniżeniem przyznanego na rzecz Powoda zadośćuczynienia o niekwestionowane przez stronę powodową przyczynienie się Poszkodowanego do powstałej szkody na poziomie 50%.

W zakresie rozstrzygnięcia o odsetkach zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji oceny dowodów w sposób przekraczający granice ich swobodnej oceny w ten sposób, iż Sąd I instancji błędnie uznał, że Powód wykazał, że dochodzona suma rzeczywiście się Powodowi należy z tytułu zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia;

2. naruszenie prawa materialnego art. 481 § 1 k.c. poprzez:

a. jego błędne zastosowanie i zasądzenie odsetek od zadośćuczynienia od dnia 01.05.2011r. do dnia zapłaty, uznając, iż z tą datą strona pozwana miała możliwość ustalenia wysokości i wypłaty zadośćuczynienia, podczas gdy Powód zgłosił swoje roszczenie w stosunku do Pozwanego dopiero pozwem z dnia 13.06.2012r., doręczonym Pozwanemu w dniu 09.04.2013r. a kwota zadośćuczynienia skonkretyzowana została dopiero w wyroku;

b. błędne uznanie, iż w dniu 01.05.2011r. można było mówić o świadczeniu pieniężnym w rozumieniu art. 481 § 1 k.c. podczas gdy ustalenia dotyczące rozmiaru szkody i związanego z tym zadośćuczynienia zostały dokonane w toku postępowania przed I instancją, a ostateczna kwota zadośćuczynienia skonkretyzowana w wyroku.

W konkluzji skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części;
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;
3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu środka odwoławczego skarżący podniósł, że wydając zaskarżony wyrok Sąd Rejonowy uchybił przepisom prawa materialnego regulującego instytucję zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek śmierci osoby najbliższej oraz dotyczących obniżenia zadośćuczynienia w przypadku stwierdzenia przyczynienia się poszkodowanego do powstałej szkody oraz przepisom prawa procesowego dotyczącego uznania rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy za uzasadnione.

Pozwany stanął na stanowisku, że w świetle stanu faktycznego oraz przyznania przez stronę powodową, że poszkodowany przyczynił się w stopniu 50% do powstałej szkody niepomniejszenie przez Sąd I instancji przyznanego zadośćuczynienia o ustalony stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstałej szkody na poziomie 50% stanowi rażące naruszenie prawa, zwłaszcza że stanowisko Sądu I instancji wynikało z dokonania błędnej interpretacji stanowiska Sądu Najwyższego.

Skarżący wskazał, że uzasadnienie Sądu Rejonowego jest stanowiskiem jednoznacznie sprzecznym z uzasadnieniem wyroku Sądu Najwyższego w sprawie IV CSK 87/13, w którym Sąd Najwyższy nie wskazał, wbrew temu co stwierdził Sąd I instancji, że w przypadku przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, art. 362 k.c. pozwala na obniżenie tylko i wyłącznie odszkodowania, zabrania natomiast zastosowania tej zasady w stosunku do zadośćuczynienia. Błędne wywody Sądu I instancji dowodzą, że ten posiłkując się błędnie dokonaną wykładnią stanowiska Sądu Najwyższego naruszył art. 362 k.p.c. i pomimo stwierdzonego przyczynienia, nie obniżył zasądzanego na rzecz powoda zadośćuczynienia i to jedynie z powodu błędnego przekonania, że takie obniżenie byłoby sprzeczne ze stanowiskiem Sądu Najwyższego.

Nie ulega wątpliwości, że także przyczynienie się do szkody osób bliskich zmarłej osoby bezpośrednio poszkodowanej, uzasadnia obniżenie należnych im świadczeń przewidzianych w art. 446 § 3 i 4 k.c. Okoliczność, że zachowanie tych osób jest tylko pośrednią przyczyną szkody nie ma znaczenia, gdyż art. 362 k.c. dotyczy każdego normalnego związku przyczynowego: zarówno bezpośredniego, jak i pośredniego, będącego współprzyczyną szkody ze strony osób bezpośrednio i pośrednio poszkodowanych.

Pozwany, podobnie jak w odpowiedzi na pozew i w toku postępowania, podtrzymał stanowisko, iż w niniejszej sprawie zachodziły przesłanki do uznania poszkodowanego i częściowo winnego zaistniałemu zdarzeniu. Pozwany w toku procesu wskazywał, że przyczynienie się poszkodowanego winno być ustalone na poziomie 70%, strona powodowa uznawała przyczynienie się poszkodowanego do powstałej szkody na poziomie 50%, czego pozwany obecnie nie kwestionuje.

Powołując wiele stanowisk Sądu Najwyższego pozwany stanął na stanowisku, iż uznanie poszkodowanego za winnego powstania szkody w stopniu 50% jest słuszne i znajduje oparcie w materiale dowodowym, a odstąpienie przez Sąd od obniżenia należnego Powodowi zadośćuczynienia uzasadnione zostało jedynie błędną interpretacją wyroku Sądu Najwyższego, sygn. akt IV CSK 87/13, wobec czego jako niezgodne ze stanem faktycznym oraz dyspozycją art. 362 k.c. winno podlegać zmianie.

Pozwany podniósł także zarzut niewłaściwej oceny materiału dowodowego i zasądzenia kwoty nadmiernej w stosunku do doznanej przez powoda krzywdy, ze względu na błędną ocenę charakteru więzi powoda z poszkodowanym. W ocenie skarżącego Sąd, opierając się jedynie na szczątkowym materiale dowodowym w zakresie istnienia szczególnej więzi przyznał na rzecz powoda kwotę nieadekwatną do udowodnionych okoliczności sprawy, uznając że właściwą kwotą zadośćuczynienia jest kwota w łącznej wysokości 15.000 zł. Powód natomiast nie udowodnił wymiaru doznanej krzywdy, co wydaje się konieczne z punktu widzenia rozłożenia ciężaru dowodowego w procesie i nie wykazał istnienia i charakteru więzi łączącej go ze zmarłym poszkodowanym.

W ocenie skarżącego przy ocenie wysokości zadośćuczynienia Sąd oparł się jedynie na zeznaniach strony i wnioskowanych przez powoda świadków, nie dokonując jednocześnie krytycznej oceny składanych przez nich zeznań pod kątem wiarygodności, i wbrew art. 6 k.c. uznał je za dowód wystarczający dla przyjęcia, że powoływane przez stronę powodową okoliczności są pewne i udowodnione. Apelujący wskazał, że powód nie wnosił o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa, która mogłaby taką więź wykazać. Z zebranego bowiem materiału dowodowego w sprawie nie wynika, by śmierć ojca wywołała u powoda trwałą zmianę w zachowaniu i nie pogorszyła jej funkcjonowania w życiu rodzinnym i osobistym.

Pozwany wskazuje, że odpowiednią kwotą - adekwatną do rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda - jest kwota 7.500 zł, która uwzględnia przyznane przez stronę powodową 50% przyczynienie się poszkodowanego do powstałej szkody.

Natomiast zasądzenie przez Sąd I instancji kwoty 15.000 zł, znacząco przekroczyło ramy kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia. Pozwany nie negował faktu, iż śmierć ojca była dla powoda wydarzeniem niełatwym, ale wskazuje, iż nie zaobserwowano u niego patologicznego przeżywania stanu żałoby, który mógłby uzasadniać przyznania na jego rzecz tak wysokiej kwoty zadośćuczynienia. Kwota ta jest znacznie wygórowana, biorąc również pod uwagę, że strona powodowa nie wykazała ponadwymiarowych cierpień poza smutkiem, przygnębieniem i żalem po śmierci osoby bliskiej, co w psychologicznej literaturze przedmiotu uznaje się za naturalną reakcję na zdarzenie jakim jest śmierć osoby bliskiej. Natomiast naturalny proces żałoby, nie może uzasadniać zwiększenia kwoty zadośćuczynienia.

Błędne jest zatem rozstrzygnięcie Sądu w zakresie wysokości zasądzonej kwoty tytułem zadośćuczynienia.

W ocenie skarżącego wyrok uznać należy za błędny również w zakresie rozstrzygnięcia w sferze wykładni przepisów prawa materialnego regulującego podstawy prawne zasady zasądzenia odsetek za zwłokę.

Wysokość krzywdy, tak jak i szkody majątkowej, może się zmieniać w czasie. Różna zatem w miarę upływu czasu może być też wysokość należnego zadośćuczynienia. Strona powodowa żądając od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, powinna w toku postępowania wykazać, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia, czego w niniejszej sprawie Powód nie dokonał.

W terminie 30 dni od dnia przekazania akt szkody (...) jest zobowiązany na podstawie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, wypłacić jedynie kwoty bezsporne, w których zarówno odpowiedzialność nie budzi zastrzeżeń, jak również wysokość świadczenia została ustalona w sposób prawem przewidziany. W terminie 30 dni (...) wypłaca jedynie kwoty w przypadkach, w których nie istnieje konieczność dokonania wyjaśnień, od których zależy zasadność lub wysokość świadczenia (vide art. 109 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych).

Jednocześnie należy zauważyć, że powód nie zgłaszał szkody do (...) przed postępowaniem sądowym, w związku z czym ustalenie rozmiaru krzywdy i więzi pomiędzy powodem a poszkodowanym, toczyło się tylko i wyłącznie w ramach postępowania przed Sądem I instancji. Co więcej sama strona powodowa dopiero na etapie postępowania sądowego dowodziła istnienia skutków wypadku.

Z tego względu nieuzasadnione byłoby obciążanie pozwanego skutkami spóźnionego prezentowania materiału dowodowego w postaci odsetek ustawowych. Konkretyzacja wysokości zadośćuczynienia następuje dopiero w momencie wyrokowania. Co więcej, zasada odpowiedzialności i kwota zadośćuczynienia wynikała z ustaleń Sądu, zatem pozwany dowiedział się o obowiązku zapłacenia odpowiedniej kwoty i jej wysokości dopiero w chwili ogłoszenia wyroku, a więc w dniu 19 lutego 2014 r.

W ocenie apelującego odsetki winny być zasądzone od daty wymagalności roszczenia, a datą wymagalności roszczenia, a więc świadczenia, którego przyznanie należy do dyskrecjonalnej władzy Sądu, jest dzień uprawomocnienia się wyroku zasądzającego roszczenie.

Pozwany nie pozostawał zatem choćby w opóźnieniu z wypłatą, nie mówiąc już o zwłoce. Mając na względzie powyższą argumentację pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w części dotyczącej odsetek ustawowych w ten sposób, że zażądał o ich zasądzenie od dnia wyrokowania sądu pierwszej instancji w sprawie.

Z ostrożności procesowej, w razie nieuwzględnienia powyższej argumentacji pozwany wskazał, że powód nie zgłaszał roszczenia do (...) przed wytoczeniem niniejszego powództwa, w związku z czym najwcześniejszą możliwą datą początkową liczenia odsetek jest dzień 09 maja 2013 r. (wyliczony na podstawie upływu 30 dni od daty doręczenia pozwanemu pozwu, tj. 09.04.2013 r.). Obciążanie pozwanego odpowiedzialnością za opóźnienie w postaci odsetek ustawowych nie mogło się bowiem rozpocząć przed doręczeniem pozwanemu pozwu zawierającego niezgłoszone mu wcześniej roszczenie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się częściowo uzasadniona, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku.

Na wstępie Sąd Okręgowy podkreślić pragnie, iż zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz dominującą aktualnie linią orzecniczą, sąd rozpoznający sprawę w II instancji jest sądem merytorycznym. Postępowanie apelacyjne stanowi kontynuację postępowania przed sądem I instancji, co oznacza obowiązek zastosowania przez sąd właściwych przepisów prawa materialnego niezależnie od stanowiska stron prezentowanego w toku postępowania oraz zarzutów apelacyjnych (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 26.07.2013r., VI ACa 18/2013, LexPolonica nr 8085695). Sąd ten rozpoznaje zatem sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji i orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania, nie wykraczając poza wniosek zawarty w apelacji (wyrok SN z dnia 13.02.2014r., II PK 129/2013, LexPolonica nr 8311085).

Dokonując ponownej oceny zgromadzonego materiału dowodowego oraz treści zgłoszonego roszczenia Sąd Okręgowy dostrzega rażącą dysproporcję pomiędzy powstałą po stronie powoda szkodą niemajątkową, a ustaloną przez Sąd meriti kwotą 15.000 zł tytułem pełnego zadośćuczynienia.

Naruszone czynem niedozwolonym dobro, jakim jest życie osoby najbliższej, stanowi dobro najwyższej rangi. Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 kc nie jest zależne od pogorszenia sytuacji życiowej osoby bliskiej w wyniku śmierci bezpośrednio poszkodowanego, lecz ma na celu złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc członkom jego rodziny w dostosowaniu się do zmienionej sytuacji życiowej. Wskazuje się przy tym, że na rozmiar krzywdy mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości oraz umiejętność odnalezienia się w niej (por. wyrok SN z dnia 12.09.2013r., IV CSK 87/2013, LexPolonica nr 8035127).

Na gruncie niniejszej sprawy zaistniały warunki do korekty ustalonej przez Sąd Rejonowy wysokości zadośćuczynienia. Zawodzą przy tym próby ustalenia rozmiaru negatywnych uczuć i emocji, wiążących się ze śmiercią osoby bliskiej. Aktualny stan wiedzy nie pozwala na udowodnienie rozmiaru uczuć i przywiązania czy też ich braku. Kryterium bólu jest więc nieprzydatne w praktyce sądowej i wydaje się słuszne, że kodeks cywilny nie odwołuje się do niego, zakładając, że utrata osoby najbliższej zawsze wywołuje ból. Odczuwanie bólu nie wymaga też dowodu, co bezzasadnie zarzucał pozwany w treści środka odwoławczego. (por. P. Hyrlik „Zadośćuczynienie za śmierć tylko dla członków najbliższej rodziny”, Rzeczpospolita z 9 lipca 2009 r., a także wyrok SA w Łodzi z dnia 14.04.2010r., I ACa 178/2010, Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Łodzi 2010/3 poz. 24, Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 04.12.2013r. I ACa 1178/2013, LexPolonica nr 8393009). Powyższe rozważania prowadzą do konkluzji, że krzywda wywołana śmiercią osoby bliskiej trudna jest do wyrażenia w formie pieniężnej, a każda z prób jej ustalenia wymaga indywidualnego rozpoznania.

Bezsprzecznie śmierć J. J. była dla jego syna wydarzeniem stresującym, niosącym za sobą cierpienie oraz zaburzenie dotychczasowego sposobu funkcjonowania. Sąd II instancji podziela ustalenia Sądu meriti w tym zakresie. Sąd Okręgowy nie dostrzegł przy tym nadzwyczajnych okoliczności czy nietypowych skutków po stronie powoda, wiążących się ze śmiercią ojca. Uzasadnione jest zatem zasądzenie od pozwanego zadośćuczynienia w kwocie przeciętnie przyznawanej w tego rodzaju sprawach, która w ocenie Sądu, z uwzględnieniem 50% przyczynienia się poszkodowanego, wynosi 15.000 zł.

Kończąc rozważania w tym zakresie podzielić należy stanowisko pozwanego, iż Sąd I instancji nieprawidłowo z treści wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12.09.2013r. (IV CSK 87/2013) wyinterpretował zakaz redukcji kwoty zadośćuczynienia o stopień przyczynienia się poszkodowanego. W motywach cytowanego wyroku Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazał, iż w orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że przyczynienie się do szkody osoby bezpośrednio poszkodowanej, która zmarła, uzasadnia obniżenie świadczeń przewidzianych w art. 446 § 3 i 4 kc, należnych osobom jej bliskim (por. również między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1985 r. IV CR 398/85 niepubl., z dnia 6 marca 1997 r. II UKN 20/97 OSNP 1997/23/478, z dnia 19 listopada 2008 r. III CSK 154/2008 i z dnia 12 lipca 2012 r. I CSK 660/2011 niepubl.).

W literaturze oraz judykaturze wskazuje się co prawda, iż w stosowaniu art. 362 kc, w zakresie zadośćuczynienia unikać należy automatyzmu. Rezygnacja z obniżenia kwoty zadośćuczynienia pomimo przyczynienia się poszkodowanego nastąpić jednak powinno w sytuacjach wyjątkowych, uzasadnionych sprzecznością z zasadami współżycia społecznego (por. m.in. wyrok SA w Łodzi z dnia 17.09.2013r., I ACa 401/2013, LexPolonica nr 8028689; wyrok SA w Lublinie z dnia 19 września 2013 r., I ACa 374/2013, LexPolonica nr 8172291; wyrok SN z dnia 24.06.2013r., II PK 352/2012, LexPolonica nr 7293255; Bielska-Sobkowitz Teresa, Bieniek Gerard, Ciepła Helena, Drapała Przemysław, Gudowski Jacek, Sychowicz Marek, Trzaskowski Roman, Wiśniewski Tadeusz, Żuławska Czesława. Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania. Komentarz do art. 362. LexisNexis, Warszawa 2013, wydanie I, ISBN: 978-83-278-0207-1).

Sąd II instancji nie podziela stanowiska pozwanego, iż odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty naliczać należy od dnia wydania wyroku. W istocie w judykaturze występuje rozbieżności co do początkowego terminu naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Według jednej linii orzeczniczej zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest wymagalne dopiero z dniem wyrokowania przez sąd (art. 316 kpc). Zobowiązany zatem dopiero od tego dnia pozostaje w opóźnieniu w zapłacie zasądanego zadośćuczynienia i tym samym dopiero od tego dnia należą się od niego odsetki za opóźnienie (por. wyrok SN z dnia 20.03.1998r. II CKN 650/97 LexPolonica nr 2027976, wyrok SN z dnia 04.09.1998r. II CKN 875/97 LexPolonica nr 405159 czy wyrok SN z dnia 09.09.1999r. II CKN 477/98 LexPolonica nr 353897).

Według innego stanowiska zadośćuczynienie za krzywdę zobowiązany ma co do zasady zapłacić niezwłocznie po wezwaniu przez uprawnionego (art. 455 in fine kc), w związku z czym odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia powinny być zasądzone od dnia, w którym zobowiązany ma zadośćuczynienie zapłacić (zob. wyrok

SN z dnia 18.09.1970r., II PR 257/70, OSNCP 1971/6 poz. 103, wyrok SN z dnia 12.07.2002r., V CKN 1114/2000, LexPolonica nr 377901).

Nie sposób zgodzić się z twierdzeniem pozwanego, iż pogląd o przyznaniu odsetek dopiero od chwili wyrokowania jest dominujący w aktualnym orzecznictwie. Najnowsze judykaty wskazują, iż żaden z powyższych poglądów nie może zostać uznany za wyłącznie właściwy. Zgodnie z panującym obecnie nurtem orzecznictwym Sądu Najwyższego wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. W świetle tego stanowiska terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania. Jeżeli bowiem powód zażądał odsetek od kwoty dochodzonej tytułem odszkodowania lub zadośćuczynienia od konkretnego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, to odsetki te mogą być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona kwota rzeczywiście się powodowi należała tytułem odszkodowania lub zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia. Jeżeli natomiast sąd ustali, że odszkodowanie lub zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym kwocie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzonego w takim przypadku świadczenia mogą się należeć dopiero od dnia wyrokowania (por. uzasadnienia wyroków SN z dnia 7.03.2014r., IV CSK 375/2013, LexPolonica nr 8276066 oraz z dnia 18.02.2011r., I CSK 243/2010, Izba Cywilna Biuletyn Sądu Najwyższego 2012/2).

Na gruncie rozpatrywanego przypadku Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że żądanie powoda, obejmujące zasądzenie na jego rzecz odsetek ustawowych znajduje uzasadnienie od dnia 10.05.2013r. Znane były już wówczas wszystkie następstwa zdarzenia. W myśl art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych termin na wypłatę odszkodowania wynosi 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Skutki wytoczenie powództwa przeciwko podmiotowi pozbawionemu legitymacji biernej obciążają zatem powoda. Doręczenie odpisu pozwu (...), które potraktować należało jako wezwanie do zapłaty, miało z kolei miejsce w dniu 09.04.2013r. Upływ 30-dniowego terminu pozwał na zasądzenie od strony pozwanego odsetek za zwłokę od dnia 10.05.2013r., nie zaś od dnia 01.05.2011r. jak błędnie przyjął Sąd meriti.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 k.p.c zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten tylko sposób, że początkową datę należnych odsetek od zasądzonej kwoty 15.000 złotych ustalił na dzień 10 maja 2013 roku, a w pozostałej części apelację i powództwo oddalił.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, uznając powoda, pomimo częściowej zmiany wyroku, za wygrywającego sprawę w całości. Dlatego też, stosownie do treści art. 98 § 1 kpc, zasądził od pozwanego na jego rzecz kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.